

Wierna Bogu i ojczyźnie - Poezja Kazimiery Iłakowiczówny

TROCHEJ BIOGRAFII

Kazimiera Iłakowiczówna (1889-1983) urodziła się w Wilnie i wychowała w Inflantach Polskich (Litwa, Łotwa), które ówczesnie stanowiły terytorium Rzeczypospolitej. Była owocem nieślubnego związku Klemensa Zana (syna Tomasza Zana – przyjaciela Adama Mickiewicza) oraz Barbary Iłakowicz, która wcześniej osierociła córeczkę. Przyszłą poetkę wychowywała hrabina Zofia Buyno z Plater-Zyberków, która długo nie zdradzała dziewczynie, kim jest. Dzięki przybranej matce zdobyła gruntowne klasyczne wykształcenie, z łatwością uczyła się języków obcych. W dorosłym życiu była poliglotką. Zadebiutowała wierszem *Jabłonie* (1905) na łamach „Tygodnika Ilustrowanego”. Zaangażowała się w walkę kobiet o równe prawa, a w czasie I wojny działała jako siostra miłosierdzia. Przeżyła wówczas religijne nawrócenie. W okresie międzywojennym należała do ważnych postaci życia literackiego. Przyjaźniła się ze skamandrytami, a szczególnie z Julianem Tuwimem. Była osobistą sekretarką Józefa Piłsudskiego i urzędniczką w MSZ. W czasie II wojny przebywała w Rumunii w Klużu (Siedmiogród). Po wojnie osiadła w Poznaniu, gdzie zajęła się przekładami literatury europejskiej. Zmarła w 1983 roku. Została pochowana na warszawskim cmentarzu na Powązkach.

Wśród poetów towarzysko związanych z kręgiem grupy poetyckiej SKAMANDER znajdowała się autorka utworów lirycznych i tłumaczka – Kazimiera Iłakowiczówna. Była jedną z pierwszych kobiet, które podjęły wyższe studia. Dominującym motywem jej twórczości była wierność Bogu i ojczyźnie oraz refleksje egzystencjalne. Tłumaczyła również wielkich pisarzy – Lwa Tołstoja, Fryderyka Schillera, Johanna Wolfganga Goethego czy Emily Dickinson.

TWÓRCZOŚĆ

Zostanie...

Zostanie cichy, cichy lęk
głęboko, w sercu na dnie...
Jaskrawych kwiatów świeży pęk
w bezdenną noc upadnie.

Zostanie lekki, lekki proch
na tych słonecznych drogach,
dzieciący żal, dzieciący szloch,
cień w opuszczonych progach.

Zostanie dziwny, dziwny mrok
na ustach i w źrenicach...
Czerwonej zjawy ciemny wzrok
w północnych błyskawicach!

Nie dla siebie

I można zdobyć wszystko, ale nie dla siebie,
wymodlić każdą łaskę, każdy sprawić cud,
wyczytać ciemne jutro jak piosenkę z nut,
wstrzymać klęskę, jak wilka u owczarni wrót,
wszystko to można, wszystko, ale nie dla siebie.

Kończy się cudotwórstwo, gdy chodzi o własne
klęski, u granic własnych staję włości
i składam oręż. Tam, gdzie by najprościej
było - uczynić wszystko dla własnej miłości,
jest się bezsilnym wobec nędzy własnej.

Po tylu próbach - dziś jest wszystko jasne:
z ran, odniesionych w niejednej potrzebie,
człowiek się leczy, rzeczy martwe grzebie,
zrzuca postacie, co dlań już zbyt ciasne,
do nowych cudów sił szuka po niebie,
ale ich sprawić nie może dla siebie.

Modlitwa o pokój

O Boże, napełnij mnie ciszą
jak pole kwitnącym lnem!
Ojczyznę moją słyszę,
jak czuwa nad moim snem.
Kołysze mnie ufność niezmierna
i nic mi więcej nie trzeba,
Ojczyzno, słodyczą wierną
sięgająca od ziemi do nieba.

Myślałam: już nigdy nie zaśnie
serce głuchym targane stukotem...
Wracam z Żelaznej Baśni,
powiedziałam Ojczyźnie o tem.
Przygarnął mnie dźwięk jej mowy,
jej siły kojący krąg,
i piłam – jak zawsze – znowu
napój magiczny z jej rąk.

...Stapałam pośród mieczów,
wpatrzona w zorze olbrzymie,
chronił mnie swoją pieczę
Bóg i Ojczyzny imię.
Pod strażą oczu uważnych,

szeptów z dala i kroków bliskich
widziałam zamknięte – żelaznych,
uśpionych smoków pyski.

Jeszcze na mnie te zorze dyszą,
zapach grozy i obcych ziem...
O Boże, napełnij mnie ciszą,
jak pole kwitnącym lnem!
...Jeszcze dusi mnie nie moja nienawiść,
smoczy opar i wyziew trupi...
O Boże racz nas wybawić
od zemsty – ślepych i głupich...

Powiedziałam o tym Ojczyźnie,
powiedziałam wszystko, co wiem...
O Boże, nienawiść zablźnij
- jak pole – kwitnącym - lnem.

Proszę poczytać sobie te utwory, by mieć o ich nastroju pojęcie.
Zapamiętaj!

Kazimiera Iłakowiczówna była jedną z poetek XX-lecia międzywojennego luźno związaną z grupą poetycką Skamander. W swoich wierszach podejmowała tematykę wierności Bogu i ojczyźnie.

W podstawie programowej nie ma wymienionego żadnego tytułu poetki; należy orientować się ogólnie w twórczości. Mogą Państwo wypełnić to zagadnienie na podstawie innych znanych Wam utworów. Te są tylko propozycją.